

Beton jest szorstki jak nasze dłonie,
chłodny, jak usta kobiet,
a historie, które znam mijają się z Bogiem,
sami mówimy o sobie, choć nie ma o czym gadać
o szczyt walczysz latami w pół dnia z niego spadasz,
w dół, przesada w chuj pół na pół i dwa tyskie,
nieważne jakie problemy, za chwilę zapomnisz wszystkie je,
to wszystko, czego chce ten dzieciak,
tutaj na własnych śmieciach tak żywot ten nam zleciał,
na te piękności z przed lat świat patrzy z wyrzutem,
nikt już nie myśli o nich, nawet, gdy myśli fiutem,
po marzeniach został smutek jedyny skutek tych marzeń,
i pub, nasze własne centrum leczenia oparzeń.
Numer 2 zdala od WWA w sercu Śląska,
gdzie przyszłość jak gleba jest ciemna i grząska,
wiem, tu kluczem są promienie słońca,
jesteśmy inni, nikt nie pokochał nas do końca.

REF.

Dopóki jesteś tu ze mną to miejsce coś znaczy.
Póki jeden z nas stoi, reszta będzie z nim tańczyć.
I nawet gdyby cały świat był nam wbrew,
To nasza ziemia, nasza Matka i Krew
(nasza Matka i Krew...)
Prosto przed siebie...
(nasza Matka i Krew...)

Słońce jest nisko jak my, wiatr chłodzi nasze skronie,
gdyby świat nie był okrągły, to byłby jego koniec,
szorstkie dłonie, ścierają pot z czoła,
doby są coraz krótsze, coraz ciężiej im podołać.
Boga nie wołam już, wiesz? mam zdarte gardło,
lux ex Silesia, w tętnicach karbo,
artwork mnie trzyma w pionie, inaczej bym poległ,
upadki są coraz głośniejsze i dziwnie znajome,
skronie, pulsują jak w tych paru miast arterie,
i dzieci ślepo wiernych ślepo wierzą, w co niby pewne,
niektóre chwile są piękne, to oddech nam daje,
a i wspomnianie po latach staje się zwyczajem.
Ciśnienie nie ustaje, wiesz? ono wzrasta,
zamiast złotówek mamy w kieszeniach korony na kapslach
na pamięć znamy te miasta krew obija się o krtań,
jesteśmy inni, (nikt) nie pokochał nas do końca.

(jesteśmy inni...)

Dopóki jesteś tu ze mną to miejsce coś znaczy.
Póki jeden z nas stoi, reszta będzie z nim tańczyć.
I nawet gdyby cały świat był nam wbrew,
To nasza ziemia, nasza Matka i Krew
(nasza Matka i Krew...)
Prosto przed siebie...
(nasza Matka i Krew...)
Prosto przed siebie...
(nasza Matka i Krew...)